



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

**DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki**  
**Zagłębia Dąbrowskiego.** Cena 3 kop.

**CENA PRENUMERATY**  
**dla miejscowych (i samiejscowych):**  
Rocznie Rb. 6.—  
Półrocznie „ 3.—  
Kwartalnie „ 1.50  
Miesięcznie — 50

**Adres Redakcji i Administracji:** Częstochowa Aleja 11 № 88, telefonu № 80, skrytka pocztowa № 21, adres telegraficzny „Goniec-Częstochowa”.  
Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 5-jej do 7-jej wieczorem.  
Administracja w dni powszednie do godz. 6-jej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-jej rano. Handlowy bez zastępowania nie swracają się.  
**Prenumeratę i ogłoszenie w Częstochowie przyjmują wszystkie kateżarnie.**

**CENA OGŁOSZEN:**  
Za jeden wiersz lub jego miejsce na I-szej stronie 30 k., na IV-jej 10 k. Reklamy i Nekrologja za wiersz 20 k. Nadesłane na wiersz 50 kop. Ogłoszenia drobne po 3 kop. za wiersz

**Reprezentantem**  
„GONICA Częstochowskiego” na **SUSNOWIEC** i **ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE** jest  
**Wacław Badurski**  
(SUSNOWIEC, hotel „Warszawski”).

**Prenumeratę** na „Goniec Częstochowski” w **Rakowie** przyjmuje p. **Kolański**.

**DENTYSTA**  
**Adolf Gelbard**  
mieszka obecnie w domu Ficenesa II Aleja nr. 18.

**Lekarz-Dentysta M. Grejniec**  
Leczenie, plombowanie, wymawianie zębów bez bólu. Zęby szluczu bez podniebienia.  
Aleja № 10, dom p. Rajcherowej, telefon № 108.

**Kalendarzyk.**  
D. 5 Lipca.  
*Imiona chrześcijańskie:* dziś Antoniego, Zakłarya W. jutro Izajasza Pr.  
*Imiona słowiańskie:* dziś Prokopa, jutro Izaslawa.  
**Wschód słońca** godz. 8 m. 46, zachód godz. 8 m. 22.  
*Ubyło dnia:* 0 godzin 09 minut.  
*Wiadomości historyczne:* 1634. Papiież Urban V potwierdza ustawę orderu Niepokalnego Poczezia N. M. Panny w Polsce. — 1809. Bitwa pod Wagram. — 1888. Otwarcie uniwersytetu w Tomsku.

**Sądy ubezpieczeniowe.**  
Wraz z zaprowadzeniem ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków na miejsce obowiązującej prawa z 15 czerwca 1908 r. o wy-

grodzeniu robotników poszwankowanych, powstają z konieczności twarzystwa ubezpieczeń, w skład których wejdą właściciele przedsiębiorstw, biorących udział w ubezpieczeniu obowiązkiem. Istotne bowiem i właściwe zastępowanie prawa o ubezpieczeniu możliwe jest jedynie za pośrednictwem tych właśnie twarzystw ubezpieczeń, członkowie których będą wzajemnie odpowiedzialni za operacje twarzystwa.

Ministerjum handlu i przemysłu podał projekt uzupełnienia sprawy ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków przez zorganizowanie specjalnych sądów ubezpieczeniowych, do kompetencji których należeć będą spory o wynagrodzenie, na mocy odpowiedniego prawa pomiędzy twarzystwami i osobami ubezpieczonymi. W pomienionych sądach zastrzegając się będą wszelkie pretensje o odszkodowanie rozszczone do twarzystw ubezpieczeń przez robotników i pracowników oraz członków ich rodzin, bez względu na rozmiar żądanego wynagrodzenia. Porządek prowadzenia spraw w sądach ubezpieczeniowych ma być ustanowiony odpowiednio do skróconej procedury spraw cywilnych w sądach okręgowych. Skład sądów ubezpieczeniowych zbliżony jest do typu sądów pobudowanych w Niemczech, rozstrzygających sprawy dotyczące ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy i starości. Sąd składa się z prezesa, przedstawionego przez ministra sprawiedliwości do zatwierdzenia władzy Najwyższej i z oznaczonej liczby asessorów, wybranych na ogólnym zebraniu-członków twarzystw ubezpieczeń i przedstawicieli robotników w zarządach kas chorych.

Przedstawiciele przedsiębiorców mogą być tylko z pośród członków twarzystw ubezpieczeń, przyczem nie otrzymują żadnego wynagrodzenia za udział w posiedzeniach sądu; przedstawiciele robotników zaś otrzymują zapłatę za stratę czasu roboczego, a także za związane z ich obowiązkami wydatki w wysokości półtora-dziennego zarobku za każdy dzień obecności w sądzie. Posiedzenia sądu odbywają się w obecności prezesa i 4 asessorów, pod dwuch od przemysłowców i robotników, przy czem sprawę referuje prezes, a asesorzy przy-

muja udział w sprawie na tych samych prawach, co członkowie sądu okręgowego.

Tak się przedstawiają, w ogólnych zarysach funkcje, skład i porządek prowadzenia spraw w sądach ubezpieczeniowych. Projekt dotyczy również lekarzy-ekspertów, którzy w procesach o odszkodowanie za nieszczęśliwe wypadki odgrywają nader ważną rolę i stanowią konieczny warunek przy prowadzeniu spraw poszkodowanych.

Projekt orzeka w tym względzie, że lekarze, znajdujący się przy sądach ubezpieczeniowych w celu dokonywania ekspertyzy lekarskiej, wybierani są co rok na ekonomicznym posiedzeniu sądu przy udziale wszystkich asessorów. Co się zaś tyczy honorarjum adwokatów, nie może ono żadną miarą przewyższać taksy, ustanowionej przez odpowiednie przepisy sądowne, a w razie przekroczenia powyższej normy lub wydania zobowiązania na wynagrodzenie przewyższające takse, takowe uważa się za nieważne.

## Towarzystwo kursów naukowych.

Na wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Tow. kursów Naukowych w Warszawie projektowane są w roku 1907/8 następujące wykłady:

- 1) Analiza algebraiczna.
- 2) Wstęp do Analiz wyżej.
- 3) Rachunek nieskończoności.
- 4) Teoria liczb.
- 5) Geometria analityczna.
- 6) Astronomja.
- 7) Fizyka teoretyczna.
- 8) Fizyka, kurs ogólny.
- 9) „ ćwiczenia praktyczne.
- 10) Geografia fizyczna.
- 11) Chemia nieorganiczna.
- 12) „ analityczna.
- 13) „ ćwiczenia praktyczne.
- 14) „ organiczna.
- 15) Metody chemii organicznej.
- 16) Związki heterocykliczne.
- 17) Zoologia, kurs ogólny.

## WYROK.

(Fantazja).

„Między przyjaciółmi trzeba robić różnicę, gdyż przyjaciel i nieprzyjaciel są to częstokroć tylko dwa wyrazy. Nie mogłem przecież liczyć na tego, który, prócz mnie, za przyjaciela miał także fortunę. Ile razy zajałem w jego duszę, głoski wyrtej przyjaźni zacierały się tam coraz bardziej, im więcej fortuna brata go w swe objęcia. Gdy się ze mną spotykał i witał, oczy jego zdawały się przemawiać:

„Na kiego diabła mnie ten przyjaciel?”

Moja przyjaźń zaczynała mu ciężce i czekał chwili sposobnej, aby mnie uронić po drodze życia.

Tamten znów jest moim przyjacielem, ale on ma także innych przyjaciół, których przekonania mocno go krepują; czyniami swemi daje wyraźnie to poznać i przemawia: „Muszę szanować opinie swoich przyjaciół!” W cztery oczy jednak często dawał mi dowody, że jest samodzielnym i wcale się nie krepuje opiniami przyjaciół. Ufałabym mu w jednym razie tylko: gdyby chodziło o wyświadczenie komus potajemnie przysługi — nigdyby tego nie zrobił. Widzę też czarną gałkę, którą wrzuci do urny, aby mnie potępił.

Jest i inny, jeden z tych przyjaciół krytycznych, co to wszystko waży, rozumem ocenia. Ma on głowę zawsze spokojną, chłodną, umie się w porę zastanowić i uczucie trzyma na wędzidzie, aby przypadkiem zadaleko nie u-

niosło—tylko przypadkiem. Jego przyjaźń dla mnie jedynie w pewnych razach trzymała się swego magnetycznego pola, w miarę okoliczności słabła i schodziła na zero przyciągania.

„Ow znowu—dobry człowiek; robił mi nie raz różne ustępstwa. On-by nigdy nikogo nie potępił; widziałem częstokroć, jak go trudno było skłonić do jakiegos stanowczego pod tym względem kroku. Jego dobre serce zawsze się wzbrańało, gdy chodziło o potępienie bliźniego. Ale po co się ludzi? Jest to człowiek bardzo słabego charakteru i umysłu; waha się całe życie i nie umie postanowić—moralnie niedorobiony człowiek.

„Dla ludzi można być pobłażliwym; ale ja nie przebaczam nigdy tego jednego.”

Każdy wie, że on ma taką zasadę i wypełnia ją bardzo ściśle; w ciągu całego swego życia nie usprawiedliwił jeszcze nikogo, gdyż wszelkie przewinięcia ludzkie podciąga zawsze pod paragraf tego jednego przekroczenia.

Widzajeszże chmurna, nawet groźną fizyognomję przyjaciela. Jest on w tej chwili zły, obrażony w swojej godności. Prześladuje go widmo honoru. Żył ze mną w przyjaźni wiele lat i teraz gniewa się o to, że zbrodniarza uważa za przyjaciela... Mam stracić życie, własną krewią okupić swoje czyny; ale on dla swego ideału potrzebuja pogardy; musi na mój grób plunąć, aby dać zadośćuczynienie swojej godności osobistej. Po mojej śmierci pogardząby mną jeszcze bardziej, gdybym w dodatku nie umiał umrzeć z godnością... Żyć z godnością, jak na seenie!

Szukam oczyma jednego — i nie znajduję. Nie przyszedł, gdyż go już wczoraj potępiłono...

Śmieszny jest mój bezwzględny egoizm!... Czegóż on może wymagać od przyjaciół i nieprzyjaciół? Byłem dla nich tem, czem oni dla mnie. Każdy daje tyle, ile dać może, i stosownie do tego, co odbiera. Czyż mogę żądać, ażeby przyjaciele byli dla mnie? Oni przyjaciółmi moiimi muszą być przede wszystkim dla siebie i takimi byli. Ja również nie byłem inny.

W życiu ciemnym przejściu przez ziemie człowiekowi powinno wystarczać, gdy w różnych chwilach spotyka ludzi, którzy wyrażali tu i owdzie zgodność z jego pojęciami, uczuciami, czynami. Względność jest to miara przez ludzi wynaleziona i dla nich najodpowiedniejsza: — wszystko ludzkie jest względne.

Wyrok zapadł. Kiedy mi go odczytywano, słuchałem obojętnie, gdyż oswoilem się z torturą swych uczuć i miałem nawet chęć skończyć to prądko, zginać jako jednostka społeczną, a zacząć żyć czysto indywidualnie. Każdy z obecnych słuchał wyroku tego z większym niż ja zajęciem. Dramat taki sam odbywa się od wieków. Za żądę, za namiętność, żyjące w ludzkich piersiach, nieustannie trzeba kogos skazywać. I nigdy inaczej nie będzie! Ile uczuć żywi rodzaj ludzki, tyle ma dla nich ideałów, a jednocześnie—tyłuż Molochów. Walka bóstw dobrych z mścicielami utrzymuje słabego człowieka w srodoku, co nosi nazwę równowagi. „Ni faciat, maria ac terras coelumque profundum quippe ferant rapidi secum verrantque per auras”.

Bromiem się, przyjmując potępienie, aby się nie potępił przed sobą samym.

(D. c. n.)

Wykonywa. pomniki, figury, portrety, obraz. goty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzembiarstwa webo-  
dziane, od najwycześniejszych do najrykwizycyjniejszych pod względem artystycznym wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicz-  
nych prima raterjałów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty sztukatorskie. Zakład podujmuje-  
się wykonywać roboty w miejscowościach najbliższych, informacja, rysunki i kosztorys na każde żądanie darmo. **Geay przytepepe.**

**Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamioniarski**  
**Kruszyński i Proszowski w Częstochowie,**  
**Aleja III dem wstawy.**

- 18) Embryologia doświadcz. (mechanika rozwoju.  
19) Botanika, kurs ogólny.  
20) Anatomia roślin.  
21) Fizjologia roślin.  
22) Systematyka roślin.  
23) Krystalografia.  
24) Mineralogia.  
25) Półtopografia.  
26) Geologia.  
27) Paleontologia.  
28) Antropologia (Anatomia człowieka i jego rozwój filogenetyczny).  
29) Fizjologia.  
30) Biologia.  
31) Etnologia.  
32) Psychologia.  
33) Logika.

Niektóre z wymienionych wyżej przedmiotów wykładane będą w godzinach porannych i stanowić będą razem pewną całość w zakresie pierwszego kursu uniwersytetu.

Opłata wynosi albo 3 rub. od godziny semestralnej, albo 50 rub. za semestr za całość wykładów.

Informacyjni udziela i zapisy przyjmuje Kancelaria Towarzystwa Kursów Naukowych, przy ul. Włodzimierskiej № 3/5 (gmach Stowarzyszenia Techników), w godzinach od 11-ej rano do 2-ej po południu.

## Związek buchalterów.

Powstała myśl utworzenia w Częstochowie oddziału warszawskiego Związku buchalterów.

Myśl ta ze wszelkich miar godną jest uznania, gdyż wiemy, jak celowym jest zrzeszenie się, łączenie się w stowarzyszenia, ile one członkom związków korzyści przynoszą, tak pod względem zawodowym, jako też i materialnym.

Rozglądając się w statucie Związku buchalterów widzimy, że celem przewodnim jest podniesienie zawodu buchalteryjnego do należytej mu wysokości i oraz zabezpieczenie interesów materialnych stowarzyszonych.

Do celu pierwszego instytucja ta dąży za pomocą środków, o jakich czytamy w następujących artykułach statutu Związku:

### Artykuł 5-ty:

punkt 4. Urządzenie bibliotek i czytelnicy w zakresie zawodowym i ogólnym.

punkt 5. Współdziałanie w nabywaniu i rozwoju wiedzy wszelkimi środkami, a mianowicie przez organizowanie specjalnych konferencji, kursów i odczytów.

punkt 6. Współdziałanie w wydawnictwie dzieł fachowych.

punkt 7. Wydawanie własnego pisma poświęconego zagadnieniom zawodowym oraz interesom osób, pracujących na tem polu.

Do celu drugiego, t. j. zabezpieczenia interesów materialnych stowarzyszonych, instytucja dąży za pomocą:

### Artykuł 5-ty.

punkt 1. Polecanie swych członków na posady zarządzających, buchalterów, pomocników buchalterów, korespondentów, kasjerów itp.

punkt 2. Organizowanie biur pośrednictwa pracy.

punkt 3. Podejmowanie się prac dla osób trzecich, jako to: wszelkich prac zawodowych, powierzonych członkom Stowarzyszenia, ekspertów sądowych, regulacji mas upadłości, a również organizowanie stałych gabinetów porad w zakresie specjalności.

punkt 4. Urządzenie kasy zapomocy na wypadek: choroby, śmierci (organizatorowie miejscowego oddziału włączają i utratę posady), lub innych nieszczęśliwych wypadków, a również kasy pożyczkowe lub oszczędnościowe.

punkt 5. Organizowanie sądów rozjemczych w celu rozstrzygnięcia kwestji spornych między pracodawcami a pracownikami.

Oto są zasadnicze artykuły statutu Związku buchalterów w Warszawie, które, jakżeśmy tu już zaznaczyli w punkcie 8-ym, w częstochowskim oddziale uległyby małym modyfikacjom na korzyść stowarzyszonych.

Członkowie częstochowskiego oddziału wnosiliby rocznej opłaty 12 rb. oraz 8 rb. na rzecz punktu 8-ego artykułu 5-ego, oprócz 3 rb. wpisowego.

Na uwagę zasługują artykuł 37 statutu, który daje prawo komisji rewizyjnej kontrolowanie każdorazowej działalności zarządu.

Z powyższego widzimy, że inicjatorowie oddziału częstochowskiego p. n. Związku buchalterów w Warszawie podjęli myśl piękną i życzyć im należy, aby jaknajprędzej w czyn ją wprowadzili.

## Z pism i gazet.

„Epoka” zamieściła artykuł p. Kwiatkowskiego p. t. „Pod adresem prasy prowincjonalnej”, w którym znajdujemy jedną słuszną uwagę:

„Prowincja posiada sporą liczbę inteligencji, która może przyczynić się do podniesienia prasy prowincjonalnej — jeżeli tak nie jest to co jest przyczyną tego zleża?”

Oczywiście, nasza polska opieszałość, lenistwo i brak chęci do pracy dziennikarskiej. Ozywają się wprawdzie umysły jednostek inteligentnych, gdy zadrasną ich przeciwnicy bądź w sprawach osobistych, bądź też w sprawach, przez nich bronionych — i wtedy na łamach pism prowincjonalnych spotykamy artykuły niezłe, czasem dzielnie napisane i zdradzające szeroki światopogląd, głęboką wiedzę i wytrawne pióro ich autorów. Lecz trafia się to rzadko, i, co jest smutne, przeważnie pod wpływem powyższych okoliczności.”

## NOWINY.

### Ogólne.

**Rozstrzygnięcie konkursu. XIX.** Konkurs XIX za pośrednictwem Koła architektów ogłoszony był w kwietniu r. b. przez zarząd Macierzy szkolnej i dotyczył projektów szkół ludowych wiejskich dwuizbowej i jednoizbowej.

Na konkurs ten nadesłano ogółem 70 prac, a mianowicie 39 na na szkołę dwuizbową i 31 na jednoizbową.

Na szkołę dwuizbową: nagrodę pierwszą (125 rb.) przyznano projektowi № 23, nagrodę drugą (75 rb.) projektowi № 33, do zakupu zgodnie z warunkiem konkursu zalecono № 62 i 54;

na szkołę jednoizbową: nagrodę pierwszą (75 rb.) projektowi № 14, drugą (50 rb.) projektowi № 64, do zakupu zaliczono № 24, 32, 10, 39 i 41.

Po otwarciu kopert właściwych okazało się, że autorami projektów nagrodzonych są: № 23 pp. Fran. Lalpóp i K. Jankowski, architekt z Warszawy; № 33 p. J. Holwiński, architekt z Warszawy; № 14 p. S. Weiss, architekt z Warszawy; № 64 p. J. Handzłowiec, student politechniki w Darmstadtzie.

**Loteria żydowska.** Po uwieszeniu przez policję kilku założeń żydowskiej loterii nielegalnej i skonfiskowaniu mnóstwa biletów, pozostał „dyrektorzy” tej loterii wjechałi zagranicę. Nie chcąc jednak stracić „reputacji” u klienteli, nakazali kolektorom wykupywać trochę biletów, które wygrały mniejsze lub większe sumy. W ten sposób jeden z kolektorów zapłacił za bilet który wygrał 15,000 rb. — aż 275 rb.

### Częstochowa.

Towarzystwo szerzenia wiedzy miało w ostatnich dniach za blisko 200 rubli nowych książek, przeważnie treści naukowej.

Biblioteka Towarzystwa liczy obecnie przeszło 4000 tysięcy tomów i ma być nadal stale uzupełnianą; ilość zarejestrowanych czytelników przekraczała cyfrę 500.

Wobec znacznego wzrostu pracy w bibliotece i kancelarii zarząd Towarzystwa postanowił przyjąć płatnego funkcjonariusza.

**Wystawa ogrodnicza** w przygotowaniach postępuje naprzód rażno. W czwartek wieczorem komitet wystawy z prezesem na czele odbył posiedzenie, na którym został wypracowany ceremoniał otwarcia wystawy w sobotę o godzinie 4-ej po południu, 6 b. m. — wybrano nadto sędziów i sporządzono inne listy osób, które wezmą bezpośredni udział w wystawie, — wyznaczono prelegentów po 2-ch na każdy dzień i t. d. Towarz. ogrodnicze częstochowskie ma na ukończeniu halle „Ferma” ukończyła kłęb dywanowy — uczniowie tej szkoły sumiennie pracowali, by ich praca zajęła widza i amatora. Wogóle części wystawy zapowiadają się nadzwyczaj interesująco.

W otwarciu wystawy weźmie udział orkiestra.

**Na kolonie letnie** przy częstochowskim Towarzystwie Dobroczyńności dla żydów w sobotę d. 6 bm. w ogrodzie p. Wolberga odbędzie się zabawa kwiatowa o bardzo urozmaiconym programie, połączona z zabawą dziecięcą. Początek zabawy o g. 4 po poł.

**Wydalenie.** Na mocy rozporządzenia warszawskiego generał-gubernatora wydalone zostały z granic Królestwa Polskiego na czas trwania stanu wojennego i wzmożonej ochrony mieszkankie osady Krzepice, Stanisław Karasiński.

**Za przejście granicy** potajemnie na komorze Herbskiej aresztowany został mieszkankie wsi Sudżany, gm. Maluszyn, pow. noworadom-

skowskiego, Wincenty Nowak i skazany na zapłacenie kary w sumie 4 rb. 50 kop., oraz mieszkankie wsi Kamionka, pow. kobryńskiego, Klimentyna Żyminiuk.

**Za kontrabandę aresztowany** został przez komorę Herbską Dawid Iokowicz, lat 30, mieszkankie Skiernewic.

**Niegroźność rzeźników** stała się przysłówką, a w szczególności tych rzeźników, którzy handlują, świeżym mięsem. Wszyscy kupujący skarżą się w każdym miesiącu na tych panów, gazety często podnoszą głos w tej sprawie, ale to wszystko głos wołającego na puszczy. Niejednokrotnie spotkać się można w kronikach dziennikarskich z faktami, czynnego znieważenia kogoś z kupujących przez tych panów, sprawa objąta się o krótkie sądowną, następuje kara, ale to wszystko nie pomaga i nie poprawia.

Właśnie w tej sprawie otrzymaliśmy list charakterystyczny, który nieomal dosłownie podajemy i w którym autor listu tak się uskarża:

„Niektórzy rzeźnicy w Częstochowie odznaczają się brutalnością podczas obsługiwania swych klientów. Broń Boże, aby klient zwrócił uwagę rzeźnikowi, że mięso nie jest takie, jakiego sobie życzył! — wówczas pan rzeźnik najordynarniejszymi wyrazami kupującego obraża. Podobne indywidualum znajduję się na ul. św. Barbary, na którego arogancję i brutalne postępowanie uskarża się niejedna kobieta. Dziwna rzecz, że człowiek za pieniądze swoje, nie może dostać takiego mięsa, jakiego potrzebuje i zgodzić się musi na wzięcie najrozmaitszych ochłapów, które pan rzeźnik wtyka podług swego widzimisie, jeżeli nie chce się, narazie na brudne wymysły ze strony pana rzeźnika, który szafuje aż do zbytku takimi dośladnemi życzzeniami, jak: „idź pan (albo pani) na zbity leń” — „złam kark” i t. p. Gdy robotnik chce kupić mięsa raz w tygodniu, na niedzielę, bo go nie stać na kupno częściej, to zostaje zwymyślany i mięsa nie dostanie, ponieważ ten pan rzeźnik powiada: „nie mam mięsa dla takich biedaków, którzy raz na tydzień dwa funty tego zjadają”. — ciż klientów, którzy cieszą się łaską owego pana rzeźnika, bo kupują codziennie, dajmy na to, 5 funtów mięsa, to otrzymują tylko „w drodze łaski” połowę większą ochłapów, a resztę już stanowi mięso, no i... kociuszka.

I czy taki pan nie może zrozumieć, że w ten sposób traci klientów? — boć wszak wielu woli kupować mięso choćby u Starym Ryńku, aby tylko nie mieć do czynienia z człowiekiem ordynarnym.”

Na zakończenie autor listu zadaje pytanie:

„Czyżby istotnie w tym wypadku miało się sprawdzić przysłowie: z kim kto przestaje, takim się staje?”

**Kradzież.** W nocy na 21 z. m. na folwarku Malina, w gminie Kamyk, należącym do młynarza, Michała Mądłowicza, niewykręci złodziej skradł z nieaamkniętej obory krowę, wartości 60 rb.

### Zawiercie.

**Zwłoki w stawie.** Żona jednego z izraelitów, chora umysłowo, opuściła dom męża i zginęła, wszelkie poszukiwania nie odniosły skutku. Przed kilku dniami chłopcy pilnujący bydło na pastwisku, spojrzeli w stawie pływające jakieś zwłoki. Dano znać do policji, która zarządziła wydobycie trupa. Poznano w utopionej zaginioną izraelitkę.

### Dąbrowa.

**Zebrańie.** W niedzielę dnia 7 b. m. o godzinie 3 po południu w sali zgromadzeń kopalni „Paryż” odbędzie się zebranie członków sklepu kooperatywnego w celu dokonania wyboru nowych członków zarządu na miejsce ustępujących a polecenia administracji, urzędników kopalni „Paryż”. Jakżeśmy tu już wspomnieli administracja niechętnym okiem patrzyła na wspólną pracę urzędników z robotnikami.

### Sosnowiec

**Okólnik.** W tych dniach doręczona będzie wszystkim nauczycielom szkół ludowych kopja okólnika ministra oświaty, oznajmiająca iż szkoły ludowe, w których wydatni się dążność do usunięcia z nich języka rosyjskiego, będą natychmiast zamknięte a nauczyciele usunięci z zajmowanych posad.

**Nowy związek.** W tych dniach nadeszła ustawa Związku właścicieli nieruchomości i sklepów m. Sosnowca, zalegalizowana przez urząd gubernialny. Wpis na członka wynosi 10 rb., składka roczna 12 rb.

Zdaje się, że to będzie jeden z największych i najbogatszych związków w Sosnowcu. **Bruki.** Po ukończeniu prac wstępnych, przystąpiono onegdaj do brukowania ul. Re-



## Z bliska i zdaleka.

— Z ludzi. Uchwała robotnicza w fabrykach akc. Tow. L. Grohmana dostownie brzmi jak następuje:

„My robotnicy fabryk K. Grohmana, popełniamy w zupełności bójkę pomiędzy p. Lewandowskim a robotnikami metalowym, która wynikała na tle znieważenia przez p. L. naszego delegata i postanawiamy robotnika owego usunąć, a czyn p. L. oddajemy pod sąd opinii publicznej.“

Następnie drugi robotnik-metalowiec, pozostawiając się do współpracy, sam się usunął dobrowolnie, a na raport administracji, donoszący o powyższym, nadeszła z Berlina następująca odpowiedź telegraficzna:

„Bezwarunkowo nie wierzymy, że tylko dwóch pobilo Lewandowskiego. Warsztaty mogą być otwarte ponownie jedynie wtedy, gdy wszyscy uczestnicy pobicia będą wydalenii.“

Wobec tego delegaci robotników fabryk Grohmana wysłali list, w którym, opisując szczegółowo przebieg wypadku, podług opowiadań świadków naocznych, delegaci oświadczając, że zasadniczo stosując się do żądania zarządu fabryk, nie mogą nikogo więcej wydalić, gdyż przeprowadzone badanie świadków udowodniło, że oprócz dwóch usuniętych, nikt więcej w bójce nie uczestniczył. Delegaci wyrażają nadzieję, że powyższe wyjaśnienie przyczyni się do pomysłnego rozwiązania zajścia.

— **Prawdziwi Rosjanie** z Warszawy są silnie zaniepokojeni z powodu wielkiej agitacji, jaka się prowadzi obecnie wśród prawosławnych w gub. siedleckiej i lubelskiej w celu wy-

brania do Dumy, zamiast biskupa Bologiusza, nauczyciela ludowego, trudowika. Upoważniono z tego powodu jednego z działaczy rosyjskich do broszury, ostrzegającej przed „trudowikiem“ który będzie głosował w Dumie za autonomią Królestwa. „J. Leb.“

## Rosyjska „Partja polityki realnej“.

Były minister handlu i przemysłu, Fiedorow, propagujący stale w „Słowie“ petersburskiej, ideę utworzenia w drugiej Dumie centrum konstytucyjnego, złożonego z październikowców, bezpartyjnych i kadetów, myśli obecnie o stworzeniu nowej umiarkowanej konstytucyjnej partji.

Program tej partji zbliżony jest do partji kadetów, z wyjątkiem jedynie sprawy agrarnej ponieważ p. Fiedorow jest stanowczym przeciwnikiem wyłączenia przymusowego.

W sprawie kresów partja będzie za szerokim samorządem, graniczącym z autonomią. Projektowana nazwa partji „Partja polityki realnej“.

P. Fiedorow ma nadzieję, że w szeregach swych zjednoczy wszystkich „prawdziwych konstytucjonalistów“ — od prawicy kadetów do październikowców.

Obecnie p. Fiedorow bawi w Moskwie, gdzie spodziewa się wciągnąć do „partji polityki realnej“ znaczną liczbę uczestników zjazdu ziemskiego.

Organem nowej partji będzie w Petersburgu „Słowo“ w Moskwie zaś „Jezeniedielnik“ ks. Eugenjusza Trubeckiego.

## „Rady Hakota“.

Organ warszawskich żydów konserwatywnych, hebrajski „Hakot“, daje w artykule wstępnym szereg rad, co żydzi mają czynić obecnie:

„Gdyby więcej ludzie, kochający prawdziwie swój naród żydowski, zaczęli starać się u rządu na dobrej, umiarkowanej drodze, wtedy jeżeli nie wszystko... to przynajmniej część udałoby się nam uzyskać. Znamy skamieniałe serca tych, od których zależy sprawa żydowska, ale z powodu ubóstwa i nędzy wzrastającej u nas, to i „kamień się wzruszy“; czekać zaś na zmianę czasów... to teraz zadługa historia. Przeszły dwie Dumy, które nam nie pomogły nawet dobrem słowem pocieszającym; czemuż więc siedzimy jeszcze w „graniczy osiedlenia“ i dusimy się w smrodliwym powietrzu, nie próbując uczynić najmniejszego kroku u rządu. Postępowanie młodych, którzy „wygarniali gorący popiół dla innych“, pogorszyło jeszcze nasze położenie u rządu. Potrzeba nam teraz ludzi prawdziwie bohaterkich, w których goręcej patriotyzm; ci powinni jechać do Petersburga, mówić, zażądać, prosić do ostateczności... Wiemy, że „żaby“ będą skakały z powodu tego, co piszemy, ale nie boimy się żab i gadów, które zanieczyszczają powietrze świata żydowskiego swymi myślami błędnymi i wołają „swobody“. Przecież i my pragniemy swobody, ale jest ona od nas daleka, a przeto musimy szukać innych środków, starych, wypróbowanych w starej historii żydów, od czasów patriarchy Jaka ba, „może ublagamy go ofiarą...“

Sanatogen Bauera

Wszystkim osłabionym, wycieńczonym  
zdeenerwowanym i pozbawionym energii  
życiowej przywraca siły i chęć do życia

# SANATOGEN BAUERA

Pochlebna opinia więcej niż 3600 lekarzy i profesorów. Dostępna w aptekach i sklepach żywnościowych. Wystróżać się przed podróbkami. Prawdziwy tylko w opakowaniu rosyjskiem.

Broszury gratis i franco wysyła b. Karcewski, Warszawa, Nowo-Senatorska 4.

Sanatogen Bauera

**Rowery**  
części  
Reparacja

**Warszawa & Elektoralna 4**  
**American Cycle Company**  
Inżynierowie medalami.

**ZAKŁAD**  
**Elektrotechniczny**  
**Optyczny**  
**J. KOMOROWSKIEGO**

od Lipca r. b. przeniesiony zostaje  
d. doomu № 20, Aleja II dom Lerner.  
468-6-3

## Wielka wyprzedaż SEZONOWA

**30% taniej**

Kapelusze słomkowe, mekzkie i dla dzieci  
Kapelusze filcowe, czapki  
Wazelki, artykuły mekzkie

**Alojzy Knappik Katowice.**

Skład główny ul. Mińska 3. Filja ul. Grundmańska 11. 3-1

## Franciszek Krawczyk

lekarz w Katowicach  
ulica Holcego 37 i ptr. przy starym kościele,

leczy skutecznie i sumiennie wszelkie choroby bez leżaństwu, podług systemu ks. Kneippa i dr. Lahmanna. Przyjmuje rano od godz. 8 do 10, po południu od godz. 2 do 4. W niedziele i święta tylko po południu.

500 12-2

## PROGIMNAZJUM POLSKIE

przyjmuje uczennice bez różnicy wyznań  
do wszystkich klas

Od jesieni będzie otwarta klasa V-ta.

Główna uwaga zwraca się na matematykę i nauki przyrodnicze, prowadzone w pogadankach od podstawnej klasy

### Nauka o Moralności

W niższych klasach słojd, we wszystkich klasach gimnastyka. Programy można nabywać w lokaln. szkoły. Zapisy od 10 sierpnia. Egzamina wstępne i wurnkowe od 25 sierpnia, lekcje 1 września. Przełożona **Marja Hantowerówna.**

Inspektor **Edward Minkiewicz.** 497 Ulica Teatrlna 16.

### Tow. opieki nad wychodźcami

„OPATRZNOŚĆ“

ul. Pawia № 1 w Krakowie

udziela wszelkich wskazówek wychodźcom, broni ich od wyzysku i strat w drodze, pomaga w wyzukaniu pracy.

Żądając wiadomości listownie, dołączać markę za 10 kop. na odpowiedź.

### Motocykl

orygin. Laurent-Clement do sprzedania za 435 marek. Wartość 800 mk. Długoletnia gwarancja. Adres: Wyk, optyk Katowice, ul. Jasna 13. 519-3-1

Związał paszport na imię Jozefa Weiss, wydany przez Magistrat m. Czeszohowy. Złożył w Magistracie. 51-1-4

Potrębić pariankę do szycia. Adres: mój ul. Fabryczna Nr. 9, (władomość u straż.). 520-2-1

Plac do sprzedania około Jasnej Gory. Wiadomość ulica Wieluńska Nr. 27. 473 3-2

### Do sprzedania

**Dom** murowany, chlew, komórki, woda, ogródek przy lasku i fabryce Hulechńskiego w Zawierciu. Wiadomość ulica Sienierska № 10 w Zawierciu. 524-1-1

**Czasowo** bawiąca w Częstochowie nauczycielka muzyki (Dyplom Warsz. Instytutu Muzycznego) udziela lekcji muzyki przygotowuje do konserwatorium, Rutynowana, akompaniatorka. Oferty: Helena Westing w Redakcji Gońca. 523-2-1

**Sprzedam** „Kurjer Polski“ z roku 1830 i styczeń, jak również inne dawne pisma i książki. Wiadomość ul. Żelazna Nr. 5 miesz. 8. 513-1-1

### Jedyna Chrześcijańska Pracownia

**Zegarmistrzowska**  
**Franciszka GÓRSKIEGO**

biuro współpracownika pierwszorzędnych firm w Warszawie i zagranicą.

III Aleja № 50 (vis a vis powiatu). Poleca łaskawym względem Sz. Publiczności fachową reparację zegarów: kieszonkowych, stołowych i antyków.

Sumienna praca i gwarancja.

**Tanio** sprzedam wołan w dobrym stanie Aleja II Nr. 38, w zakładzie Mechanicznym. 494-3-2

## Warszawska szkoła Lekarsko-Dentystyczna

L. SZYMAŃSKIEGO

Warszawa, Nowo-Miodowa, róg Krakowskiego-Przedmieścia.

Zapis nowowstępujących słuchaczy i słuchaczek już rozpoczęty. Program 515 wysyła się bezpłatnie. 6-2